

Sygn. akt I ACa 149/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SSA Grażyna Wołosowicz (spr.) SSA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **we W.**

przeciwko **M. D. i A. D.**

przy udziale **Fundacji (...) w W. i Prokuratora (...) w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. D. , pozwanej A. D. i Prokuratora (...) w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 22 listopada 2018 r. sygn. akt I C 208/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza na rzecz powoda (...) we W.:**

a) **od pozwanego M. D. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, odstępując od obciążania go tymi kosztami w pozostałej części;**

b) **od pozwanej A. D. kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, odstępując od obciążania jej tymi kosztami w pozostałej części.**

(...)

Sygn. akt IA Ca 149/19

UZASADNIENIE

Powód (...)w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. D. kwoty 116 493,20 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 16.11.2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym opłaty sądowej oraz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Wskazywał, że na dochodzoną kwotę należności w kwocie 116 493,20 zł, składały się: kwota 88 919,91 zł - tytułem pozostałej do spłaty należności głównej (niespłaconej kwoty bazowej ugody) wynikającej z w/w ugody; 27 573,29 zł - tytułem skapitalizowanych odsetek, w tym: 3 469,90 zł - tytułem odsetek umownych naliczonych na podstawie postanowień ugody od kwoty -bazowej ugody wg stopy procentowej określonej postanowieniami ugody i 24 103,39 zł - tytułem odsetek za opóźnienia w spełnieniu świadczenia naliczonych od pozostałej do spłaty kwoty bazowej w/w ugody w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, obowiązującej w dacie powstania opóźnienia, od dnia 2 marca 2015 r. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa w sprawie.

Pozwany M. D. wnosił o oddalenie powództwa.

Pozwana A. D.) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów sądowych według norm przepisanych.

Organizacja społeczna (...)w W., w oparciu o pisemną zgodę strony pozwanej, zgłosiła swój udział w niniejszym postępowaniu oraz wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz (...)w W. kosztów zastępstwa procesowego w osobie adwokata w tym postępowaniu w wysokości 5.400 zł.

Prokurator Okręgowy wnosił o uwzględnienie powództwa w stosunku do pozwanego M. D. i oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej A. D..

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2019 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanych M. D. i A. D. solidarnie na rzecz powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. kwotę 116 493,20 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie ale nie więcej wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 16 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że A. D. ma prawo powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności do majątku wspólnego małżonków (punkt I.), zasądził solidarnie od pozwanych M. D. i A. D. na rzecz powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. kwotę 11 242 z k łutem zwrotu kosztów procesu, w tym 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego i 17 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (punkt II.) oraz oddalił wniosek o zasądzenie kosztów procesu na rzecz (...) w W. (punkt III.).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że M. D., w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą (...), oraz (...) Bank S.A. zawarli w dniu 19 listopada 2010 r. umowę kredytu na zakup pojazdu o numerze (...). Żona kredytobiorcy A. D. wyraziła zgodę na zaciągnięcie przedmiotowego zobowiązania przez swojego małżonka (zgoda k. 183). Mocą tej umowy pozwany uzyskał kwotę 83 578,76 zł z przeznaczeniem na zakup pojazdu i zobowiązał się spłacić otrzymany kredyt w 60 ratach płatnych do 20-ego każdego dnia miesiąca. Oprocentowanie otrzymanego kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne i wynosiło zmienną stawkę WIBOR 3M powiększoną o 9,64 %. Pozwany poddał się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawionego przez wierzyciela pierwotnego. Następnie w dniu 15.04.2011 r. pozwany (...) Bank S.A. zawarli aneks nr (...) do przedmiotowej umowy, którym zmieniono termin płatności rat z 20-ego dnia każdego miesiąca na 30-ego dnia każdego miesiąca. Zabezpieczenie kredytu stanowiła umowa przeniesienia własności pojazdu na bank i umowa cesji polisy OC. W dniu 21 lutego 2012 r. pozwany M. D. i przedstawiciel (...)w G. podpisali protokół zdawczo- odbiorczy, który potwierdza, że przedmiot przewłaszczenia został przekazany na rzecz tego podmiotu. Strony podpisanego

protokołu stwierdziły wyraźnie, że czynność ta nie powoduje wygaśnięcia wierzytelności banku wobec pozwanego-protokół k. 100-102.

Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec A. Banku, wobec czego wierzyciel pierwotny wypowiedział ww. umowę kredytową pismem z dnia 30.01.2012 r. Następnie w dniu 23.03.2012 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym została podana wysokość zobowiązania strony pozwanej na dzień sporządzenia bankowego tytułu egzekucyjnego z tytułu ww. umowy kredytu. Postanowieniem z dnia 17.04.2012 r. ww. Sąd nadał mu klauzulę wykonalności.

(...) Bank S.A. z siedzibą w W. zawarł z powodem w dniu 23.10.2013 r. umowę sprzedaży wierzytelności. Wskazaną umową wierzyciel pierwotny przelał na rzecz strony powodowej całość praw i obowiązków wynikających, m.in. z ww. umowy kredytu. Na mocy cesji wierzytelności przeszły na powoda (nabywcę) wraz z wierzytelnością wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowę cesji wraz załącznikami których zgodność z oryginałem potwierdził pełnomocnik powoda (k. 32 – 36, 94-96. akt). Zawarcie umowy sprzedaży wierzytelności wiązało się z przekazaniem przez zbywcę na rzecz nabywcy dokumentacji potwierdzającej istnienie wierzytelności, a także danych osobowych dłużników. Zgoda dłużnika na dokonanie cesji nie była wymagana, zatem strona powodowa skutecznie nabyła od (...) Banku S.A. wierzytelność pieniężną przysługującą względem strony pozwanej z tytułu umowy o kredyt nr (...) z dnia 19.11.2010 r. Sąd I instancji wskazał, że potwierdzeniem, iż wierzytelność dochodzona niniejszym pozwem, była przedmiotem wyżej przedstawionej umowy sprzedaży (cesji) wierzytelności, był też wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Sam elektroniczny załącznik do umowy cesji wierzytelności nie jest równoważny, wbrew twierdzeniom powoda, z załącznikiem w wersji papierowej, jednak powód dołączył dokument w odpowiedniej formie czym udowodnił dokonanie cesji wierzytelności. Papierowy wyciąg, zawierał wszystkie dane niezbędne do zidentyfikowania zarówno stron, jak i samego stosunku zobowiązaniowego łączącego stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

W dniu 21.07.2014 r. powód oraz osoba, która podpisała się nazwiskiem pozwanego ad 1, podpisali ugody, mocą której osoba podająca się za M. D. uznała roszczenie powoda wynikające z w/w umowy kredytowej i zobowiązała się do jego spłaty na warunkach precyzyjnie określonych w ugodzie. Z uwagi na zgłoszony zarzut sfalszowania podpisu na dokumencie ugody, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego i podpisów. Biegła sądowa A. J. w złożonej opinii stwierdziła, że podpis: (...) nakreślony na stronie 2 ugody zawartej w dniu 21 lipca 2014 r. pomiędzy (...) we W. a D. D. M. L. 28, (...)-(...) L. (k. 113 akt sprawy) nie został nakreślony przez M. D., którego wzory pisma przedstawiono do badań jako materiał porównawczy- opinia k. 162. Sąd Okręgowy wskazał jednak, że nie było podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego celem ustalenia czy podpis na ugodzie złożyła żona pozwanego ad 1 - A. D., stąd też wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda i Prokuratora Okręgowego w Suwałkach zostały oddalone. Sąd I instancji wskazał, że nawet jeżeli taka okoliczność wystąpiła to zauważyć należy, iż doszłoby tu do podpisania się w cudzym imieniu (podpisem innej osoby). Jest to działanie przestępcze i nie mogło wywołać skutku bezpośrednio wobec osoby której podpis sfalszowano. Na wniosek Prokuratora dokumenty przekazano Prokuraturze Rejonowej w Suwałkach celem podjęcia stosownych działań.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż wobec powyższego nie można było przyjąć, że dokument ugody ze sfalszowanym podpisem ma walor „właściwego uznania długu stanowiącego nieuregulowaną przepisami odrębną umowę ustalającą co do zasady istnienie i zakres stosunku prawnego. Tym niemniej w przedmiotowej sprawie doszło do zawarcia wspomnianej ugody i do uznania długu przez pozwanego M. D. w sposób dorozumiany. Nastąpiło to przez spłatę rat ugody, potwierdzenie telefoniczne istnienia długu, potwierdzenie istnienia ugody i potwierdzenie świadomości dokonania przez powoda wypowiedzenia ugody.

Sąd I instancji podkreślał, że pozwany istnienie ugody zaczął kwestionować dopiero w toku procesu, a wcześniej potwierdzał jej zawarcie i dokonywał wpłat na rachunek bankowy wskazany w ugodzie. Po zawarciu ugody strona pozwana dokonała wpłat, które zostały rozliczone w następujący sposób: wpłata w kwocie 200,00 zł z dnia 17.07.2014 r. została zaliczona na kwotę bazową ugody, wpłata w kwocie 100,00 zł z dnia 08.10.2014 r. została zaliczona na odsetki umowne naliczone zgodnie z postanowieniami ugody, wpłata w kwocie 50,00 zł z dnia 12.11.2014 r. została zaliczona

na odsetki umowne naliczone zgodnie z postanowieniami ugody, wpłata w kwocie 100,00 zł z dnia 23.12.2014 r. została zaliczona na odsetki umowne naliczone zgodnie z postanowieniami ugody; wpłata w kwocie 100,00 zł z dnia 16.02.2015 r. została zaliczona na odsetki umowne naliczone zgodnie z postanowieniami ugody.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, iż w przypadku nieprzedawnionego długu można mówić o uznaniu roszczenia, które przerywało bieg terminu przedawnienia. Uznanie roszczenia powodującego przerwę biegu przedawnienia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, może mieć charakter: tzw. uznania niewłaściwego, w którym dłużnik wyraża jedynie przeświadczenie o istnieniu roszczenia wierzyciela; tzw. uznania właściwego stanowiącego umowę, w której kontrahenci stwierdzają należność roszczenia bądź ugody, tzn. umowy, w której kontrahenci czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku kontraktowego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać (art. 917 k.c.). Wskazał, że uznanie roszczenia może być dokonane w dowolnej formie (post. SN z 8.10.1982 r., I CZ 106/82, Legalis), w sposób wyraźny lub dorozumiany (np. przez wykonanie części świadczenia, złożenie prośby o odroczenie terminu płatności, rozłożenie należności na raty, obniżenie wysokości odsetek itp.). Przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje zarówno w przypadku uznania właściwego, jak i niewłaściwego. W przeciwieństwie do uznania właściwego, uznanie niewłaściwe nie stanowi umowy zawartej pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem, lecz sprowadza się do oświadczenia wiedzy – jest potwierdzeniem przez dłużnika faktu istnienia zobowiązania. Uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące, przy czym o uznaniu roszczenia można mówić wówczas, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia.

Pozwany w toku procesu podnosił zarzut braku precyzji wypowiedzi na zarejestrowanych nagraniach, jednak zdaniem Sądu Okręgowego nie było najmniejszych wątpliwości, że pozwany znał treść dokumentu ugody i nawet jeżeli nie on go podpisał to przyjął na siebie obowiązek jego realizacji, gdyż zaczął spłacać raty ugody na rachunek bankowy wskazany w treści ugody. Negocjował kwoty spłat i terminy. W rozmowie z dnia 02.02.2015 r. wyraźnie wskazano, iż roszczenie wynika z umowy z A. Bankiem, a dodatkowo potwierdzono kwotę zadłużenia na dzień rozmowy. Ponadto strona pozwana przyznała, iż otrzymała wypowiedzenie ugody, z którego treści jednoznacznie wynikało z jakiego tytułu wynikało roszczenie. W rozmowie z dnia 23.02.2015 r. strona pozwana natomiast potwierdziła, iż dokonała wpłaty w kwocie 100,00 zł i zadeklarowała kolejną wpłatę. Z obu rozmów jednoznacznie wynikało, że strona pozwana wiedziała jaki jest przedmiot rozmów i którego dokładnie zobowiązania dotyczy. Nadto nie prosiła o wyjaśnienie z czego wynika zadłużenie.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany zawarł umowę ugody w sposób dorozumiany. Nie uchylił się we właściwy sposób od skutków złożonego oświadczenia woli, a obecnie (z racji upływu terminów przewidzianych w art. 88 § 2 k.c.) zrobić tego nie może. Nie można było w tej sytuacji uznać, że zawarcie ugody stanowiło nadużycie prawa podmiotowego lub że pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji działania podjęte przez pozwanego M. D. stanowiły w sposób dorozumiany uznanie właściwe roszczenia.

Nie było też żadnych podstaw, aby twierdzić, iż postanowienia umowy pierwotnej jak i ugody miały charakter abuzywny. Pozwany M. D. zawierając umowę nie był konsumentem tylko przedsiębiorcą, zatem nie mógł korzystać z ochrony prawnej zagwarantowanej konsumentom. Uznanie jest czynnością prawną, umową jednostronnie zobowiązującą, zawartą pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie. Następnie strony podpisały porozumienie z dnia 31 08 2015 r., w którym zmieniły płatność poszczególnych rat, pozostałe postanowienia ugody pozostały bez zmian. Uznanie długu nie kreuje odrębnego stosunku zobowiązaniowego, nie prowadzi do nawiązania, zmiany lub wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego, nie stanowi samoistnego tytułu prawnego zobowiązania. Uznanie długu nie pozostaje bez wpływu na rozkład ciężaru dowodu. Ma bowiem istotne znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje ale w mniejszym wymiarze. Pozwany nie sprostał obowiązkowi wynikającym z

art. 6 k.c., a jego twierdzenia i zarzuty pozostały gołosłowne. M. D. pierwszej wpłaty na rachunek powoda dokonał przed upływem terminu przedawnienia. Po przerwaniu terminu przedawnienia jego bieg rozpoczął się na nowo. Wniesienie pozwu nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia, a nawet gdyby roszczenie powoda było przedawnione to działania pozwanej M. D. doprowadziłyby do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w sposób dorozumiany.

Zdaniem Sądu I instancji - trafnie podnosił powód, iż w świetle art. 6 k.c., na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że działał on po wpływie błędu dokonując wpłat, chociażby przez wykazanie że miał inne długi wobec powoda, które uzasadniałyby obowiązek jakichkolwiek wpłat. Z oświadczenia powoda natomiast wynikało, że w chwili kiedy odbywały się rozmowy ze stroną pozwaną M. D. nie posiadał innych czynnych spraw, w których strona powodowa z nim negocjowała.

Zgodnie z postanowieniami ugody, w przypadku niespłacenia dwóch kolejnych rat, strona powodowa nabyła uprawnienie do pisemnego wypowiedzenia ugody, z którego skorzystała. Po upływie terminu wypowiedzenia cała pozostała do zapłaty kwota stała się natychmiast wymagalna. Wobec powyższego roszczenie dochodzone niniejszym powództwem stało się w całości wymagalne w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy wskazywał nadto, że rację mają pozwani i organizacja społeczna, iż nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W przedmiotowej sprawie powód, jako nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nie mógł powołać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Nie było to jednak konieczne, gdyż do chwili uznania długu nie nastąpiło przedawnienie roszczenia. Jak wyżej wskazano bieg terminu przedawnienia z umowy źródłowej rozpoczął swój bieg najwcześniej przed dniem 30.01.2012 r. Ugodę zawarto 17 kwietnia 2014 r., a wypowiedziano w dniu 02.03.2015 r. Następnie w dniu 16.11.2017 r. strona powodowa wniosła pozew w przedmiotowej sprawie, co kolejny raz przerwało bieg terminu przedawnienia, a nadto nastąpiło przed jego upływem. Wobec powyższego zarzut strony pozwanej był chybiony. Sąd I instancji wskazywał, że nawet przyjęcie, że nie doszło do zawarcia ugody, a tylko do uznania długu (oświadczenie wiedzy a nie woli) w dniu dokonania pierwszej wpłaty tj. 15.07.2014 r., nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia. Ostatnia wpłata pochodzi z 14 lutego 2015 r. (k. 258), a zatem powyższa data staje się początkiem terminu, który zaczął biec na nowo. Pozew wniesiono w dniu 16.11.2017 r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego należało przyjąć, iż w dniu dokonania pierwszej wpłaty (17.04.2014 r.), a więc przed datą widniejącą na zakwestionowanym dokumencie ugody, w sposób dorozumiany strony zawarły ugodę, mocą której strona pozwana uznała roszczenie powoda wynikające z w/w umowy kredytowej i zobowiązała się do jego spłaty na warunkach precyzyjnie określonych w ugodzie. Przedmiotowa umowa miała walor właściwego uznania długu stanowiącego nieuregulowaną przepisami odrębną umowę ustalającą co do zasady istnienie i zakres stosunku prawnego. Pozwany dokonał wpłat w łącznej kwocie 550,00 zł, po czym zaprzestał realizacji zobowiązania. Zgodnie z postanowieniami ugody niespłacenie dwóch kolejnych rat dało powodowi prawo wypowiedzenia ugody, co spowodowało wygaśnięciem ugody i postawieniem w stan wymagalności pozostałej do spłaty kwoty zadłużenia oraz rozpoczęcie naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego. Wobec powyższego termin przedawnienia rozpoczął bieg na nowo po dniu skutecznego wypowiedzenia zawartej przez strony postępowania ugody, co nastąpiło w dniu 02.03.2015 r.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że (...) zgłosiła udział przy stronie pozwanej. W uzasadnieniu przystąpienia wskazała, iż roszczenie oparte jest na umowie z konsumentem. Powód zgłosił opozycję przeciwko wstąpieniu do sprawy Fundacji, twierdząc, że pozwana A. D. nie może w niniejszej sprawie być traktowana jako konsument. W ocenie Sądu I instancji zarzut ten był niezasadny bowiem pozwana A. D. nie utraciła statusu konsumenta wyrażając zgodę na zaciągnięcie kredytu przez męża – przedsiębiorcę. Zgodnie z przepisem art. 61 § 2 k.p.c. organizacja społeczna w zakresie swoich zadań statutowych może przystąpić do postępowania do strony będącej osobą fizyczną za jej zgodą wyrażoną na piśmie w sprawach wskazanych w art. 61 § 1 k.p.c., tj. w sprawach o alimenty, o ochronę środowiska, o

ochronę konsumentów, o ochronę praw własności przemysłowej oraz o ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednio lub pośrednio zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli. W niniejszym postępowaniu pozwana nie może być traktowana jako przedsiębiorca, zatem przystąpienie organizacji społecznej było zgodne z prawem.

W doktrynie i orzecznictwie brak jest zgody co do kwalifikacji prawnej stosunku zachodzącego pomiędzy wierzycielem a małżonkiem dłużnika. Sytuację małżonka dłużnika porównuje się z położeniem dłużnika rzeczowego, a więc nie będącego dłużnikiem osobistym i który odpowiada z obciążonego przedmiotu (nieruchomości) za zabezpieczoną hipoteką wierzycielowi. Sytuacja małżonka dłużnika jest podobna do dłużnika rzeczowego w tym sensie, że ponosi on odpowiedzialność ograniczoną do wyodrębnionej masy majątkowej (przedmiotów należących do majątku wspólnego małżonków), a nie do wysokości wartości takiej masy (wyrok SN z dnia 5.02.2015r. V CSK 246/14, Lex nr 16660675). Jak natomiast wynika z innego poglądu wyrażonego w judykaturze i doktrynie małżonek dłużnika jest również dłużnikiem ponoszącym odpowiedzialność za cudzy dług z przedmiotów objętych wspólnością. Wierzycielowi przysługuje roszczenie nie tylko wobec dłużnika, lecz także przeciwko małżonkowi dłużnika. Jest to roszczenie wierzyciela wobec małżonka dłużnika o zaspokojenie długu drugiego małżonka z majątku wspólnego, będące pochodną roszczenia, jakie przysługuje wierzycielowi wobec samego dłużnika i warunkiem istnienia tego roszczenia jest istnienie długu. Nie ma zatem przeszkód, aby wierzyciel wytoczył od razu powództwo przeciwko swemu dłużnikowi oraz jego małżonkowi, tyle że przeciwko temu ostatniemu z ograniczeniem odpowiedzialności do przedmiotów objętych wspólnością majątkową (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2012 r. III CSK 43/12, Legalis, wyrok SA w Warszawie z dnia 20 stycznia 1998 r. I ACa 1024/97, Pr.Gosp. 1999/2/33, Apel.-W-wa 1998/4/40, F.Zedler: Dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków, Warszawa 1976, str. 92, P. Pogonowski (w:) Działalność gospodarcza małżonków, Warszawa 2002, str. 179). Wyżej wskazany pogląd o możliwości wytoczenia powództwa od razu tj. w pierwszej kolejności przeciwko małżonkowi dłużnika został zakwestionowany w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 17 czerwca 2016r. w sprawie IV CSK 654/16, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można zaaprobować stanowiska, że nie ma przeszkód, by wierzyciel wytoczył od razu przeciwko dłużnikowi osobistemu oraz jego małżonkowi, który jest również dłużnikiem wierzyciela, tyle że nie osobistym, a ponoszącym odpowiedzialność z przedmiotów objętych wspólnością. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r. III CZP 117/10 wskazano zaś, że postępowanie klauzulowe oparte na art. 787 k.p.c. - stanowi uproszczoną formę uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko małżonkowi dłużnika i pozwala uniknąć konieczności pozywania równocześnie dłużnika i jego małżonka, wobec czego rygorystyczne wymagania dowodowe są w pełni usprawiedliwione. Natomiast wierzyciel, który nie dysponuje dokumentami, ale może wykazać fakt udzielenia zgody innymi środkami dowodowymi, nie jest pozbawiony możliwości wytoczenia powództwa przeciwko małżonkowi dłużnika. W orzecznictwie wskazuje się również, że przepis art. 41 k.r.o. może być materialnoprawną podstawą odpowiedzialności dłużnika w postępowaniu procesowym. Istnieje zatem możliwość pozwania nie tylko małżonka będącego dłużnikiem, lecz także jego współmałżonka ponoszącego odpowiedzialność z majątku wspólnego (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2012 r. III CSK 43/12, Legalis, wyrok SA w Warszawie z dnia 20 stycznia 1998 r. I ACa 1024/97, Pr.Gosp. 1999/2/33, Apel.-W-wa 1998/4/40). W judykatach sądów powszechnych wyrażane jest także stanowisko o dopuszczalności roszczenia przeciwko małżonkowi dłużnika w sytuacji gdy wierzyciel, tj. powód nie wytoczył powództwa od razu przeciwko małżonkowi dłużnika tj. pozwanemu, a w pierwszej kolejności dochodził spełnienia świadczenia od dłużnika osobistego, a dopiero w sytuacji gdy egzekucja z majątku osobistego dłużniczki okazała się bezskuteczna, wytoczył powództwo przeciwko małżonkowi dłużnika (wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2017 r. sygn. akt XVIII C 1085/15- publikowany na portalu orzeczeń tegoż Sądu).

Sąd Okręgowy wskazał, że możliwość dochodzenia przez wierzyciela zaspokojenia wierzycielności z majątku wspólnego nie jest równoznaczna z solidarną odpowiedzialnością małżonków za dług. Odpowiedzialność małżonka nie będącego dłużnikiem osobistym może bowiem powstać nie tylko poprzez nadanie przeciwko niemu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko dłużnikowi osobistemu. Nie ma bowiem przeszkód, aby wierzyciel wytoczył od razu powództwo przeciwko swemu dłużnikowi oraz jego małżonkowi, tyle że przeciwko temu ostatniemu z ograniczeniem odpowiedzialności do przedmiotów objętych wspólnością majątkową. Małżonek dłużnika zatem jest również dłużnikiem, tyle że nie osobistym, lecz ponoszącym odpowiedzialność za cudzy dług z przedmiotów

objętych wspólnością. O tym, że małżonek dłużnika jest również dłużnikiem, świadczy treść art. 840 k.p.c.. Zgodnie z § 1 tego przepisu dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia. W trzech punktach wskazane zostały wypadki, w jakich przysługuje mu takie roszczenie. W myśl pkt 3 dłużnik może zgłosić takie żądanie, jeśli jest małżonkiem, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787. Gdyby zatem małżonek dłużnika nie był uznawany w k.p.c. jako dłużnik, nie mógłby wytoczyć powództwa na podstawie art. 840 § 1 pkt 3, bez wątpienia bowiem nie jest osobą trzecią, o jakiej mowa w art. 841 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 105/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 136). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także, iż małżonek dłużnika niebędący dłużnikiem osobistym z chwilą nadania przeciwko niemu klauzuli wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. staje się dłużnikiem egzekwowalnym i dlatego przysługuje mu obrona za pomocą środków przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym (postanowienia z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 498/00; z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 471/08; wyrok z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 141/10).

W doktrynie wskazano również, że brak jest podstaw do twierdzenia, że tryb uregulowany w art. 787 k.p.c. stanowi jedyną drogę uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko małżonkowi dłużnika. Także stwierdzenie, że małżonek dłużnika nie ma statusu dłużnika, nie podważa tezy o możliwości wystąpienia z powództwem również przeciwko niemu. Przyjąć należy, że między wierzycielem a małżonkiem dłużnika istnieje stosunek prawny, zaś wierzycielowi przysługuje roszczenie materialnoprawne, którego dochodzenie na drodze sądowej jest dopuszczalne. Wierzycielowi przysługuje więc nie tylko roszczenie wobec dłużnika, lecz także przeciwko małżonkowi dłużnika, a roszczenie to przyznaje wierzycielowi art. 41 kro. Jest to roszczenie o zaspokojenie długu drugiego małżonka z majątku wspólnego nie tylko wobec dłużnika, lecz także przeciwko małżonkowi dłużnika (tak: B. J.: Uwagi o pozwani dłużnika i jego małżonka oraz sytuacji wierzyciela do dłużnika pozostającego w związku małżeńskim, Transformacje Prawa Prywatnego nr 4 z 2013r. ISSN 1641-1609 str. 7-18 i publikacje tam powołane). Sąd Okręgowy uznał, że istnieje możliwość pozwania małżonka dłużnika, który udzielił zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez małżonka.

Zdaniem Sądu I instancji, w przedmiotowej sprawie wywołane przez dłużnika osobistego przerwanie biegu przedawnienia odniosło skutek również wobec małżonka.

Pozwana A. D. nie mogła zatem skutecznie zgłosić zarzutu przedawnienia roszczenia wobec niej.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 98 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 22 listopada 2019 roku wnieśli Prokurator Okręgowy w Suwałkach oraz pozwani M. D. i A. D..

Prokurator Okręgowy w Suwałkach zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w punktach I i II zarzucając mu:

- obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 41 k.ro. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepis ten stanowi materialnoprawną podstawę odpowiedzialności solidarnej obojga małżonków za zobowiązania jednego z nich, na które drugi współmałżonek wyraził zgodę podczas gdy z utrwalonych już poglądów doktryny i judykatury wynika, że jeżeli jeden z małżonków nie jest bezpośrednim dłużnikiem osobistym wierzyciela, ale ponosi odpowiedzialność w postaci obowiązku egzekucji z majątku wspólnego, to wierzyciel może dochodzić spełnienia świadczenia tylko od tego małżonka, który jest jego dłużnikiem osobistym, jak to ma miejsce w stanie faktycznym w niniejszej sprawie.***

Wskazując na powyższe, wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w stosunku do A. D., a w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy,***

- ewentualnie o wystąpienie do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym celem wyjaśnienia rozbieżności na tle stosowania przepisu art. 41 k.r.o.

Pozwany M. D. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) **art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, nie zaś swobodny, oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz z zasadami logicznego rozumowania, a polegający na:**

- **przyjęciu, że pozwani byli zobowiązani do spłaty kredytu, podczas gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów, spełnienia rzekomego zobowiązania przez Bank na rzecz pozwanych,**
- **przyjęciu, że pozwany jest zobowiązany do spłaty należności na rzecz powoda, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób jest ustalić, że powód nabył wierzytelność, która przysługiwałaby względem pozwanego,**
- **ustaleniu wysokości roszczenia, podczas gdy powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości wysokości dochodzonego roszczenia, jak również od jakiej kwoty, od kiedy i według jakiej stopy procentowej naliczane są odsetki, a za dowód istnienia i wysokości roszczenia nie może być uznany wyciąg bankowy;**

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 917 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwany zawarł umowę ugody w sposób konkludentny, podczas gdy uznał on jedynie dług co do wysokości kwoty równej sumie przelewów, natomiast ugoda wymagała formy pisemnej.

Wskazując na powyższe, wnosił o:

- **zmianę wyroku w stosunku do M. D. i A. D. poprzez oddalenie powództwa.**

Pozwana A. D. również zaskarżyła ww. wyrok w całości zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 369 k.c. w zw. z art. 370 k.c. w zw. z art. 41 k.r.o. poprzez błędne zastosowanie tych przepisów, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy wynikało, że pozwana A. D. nie odpowiada solidarnie z pozwanym M. D. wobec prawa;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 917 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwany zawarł umowę ugody w sposób konkludentny, podczas gdy uznał on jedynie dług do wysokości kwoty równej sumie przelewów, natomiast ugoda wymagała formy pisemnej;

3. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj: art. 233 § 1 k.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania, a polegający na:

- **przyjęciu, że pozwani byli zobowiązani do spłaty kwoty kredytu, podczas gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów, spełnienia rzekomego zobowiązania przez Bank na rzecz pozwanych,**
- **przyjęciu, że pozwany jest zobowiązany do spłaty należności na rzecz powoda, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób jest ustalić, że powód nabył wierzytelność, która przysługiwałaby względem pozwanego,**

- **ustaleniu wysokości roszczenia, podczas gdy powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości wysokości dochodzonego roszczenia, jak również od jakiej kwoty, od kiedy i według jakiej stopy procentowej naliczane są odsetki, a za dowód istnienia i wysokości roszczenia nie może być uznany wyciąg bankowy;**
- **przyjęciu, że czynności podjęte przez pozwanego M. D. odnosiły skutek przerwania biegu przedawnienia w stosunku do pozwanej A. D., podczas gdy strony nie były zobowiązane solidarnie, zaś do przerwania biegu przedawnienia mogły doprowadzić tylko i wyłącznie czynności podejmowane przez pozwaną A. D., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.**

Wskazując na powyższe, wniosła o:

1. **zmianę wyroku w stosunku do pozwanych poprzez oddalenie powództwa,**
2. **zasądzenie na rzecz A. D. kosztów procesu, w tym I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika.**

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wszystkie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji za własne, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, LEX nr 31200; z dnia 5 listopada 1998r., sygn. akt I PKN 339/98, LEX nr 38486).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu Skarżących dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego oceny przeprowadzonych dowodów i określającego reguły tej oceny, należało stwierdzić, że jest on całkowicie chybiony. Podkreślenia bowiem wymaga, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że konkretny przeprowadzony w sprawie dowód został oceniony przez sąd niezgodnie z regułami oceny dowodów. Tymczasem Pozwani nie zgłosili do przedłożonych przez powoda dokumentów konkretnych i umotywowanych zastrzeżeń, co do merytorycznej poprawności wynikających z nich zapisów. Nie wskazali błędów czy nieścisłości w wyliczeniu kwoty objętej pozwem.

Nie można było zgodzić się z pozwanym M. D., iż Sąd I instancji bez oparcia w materiale dowodowym dowolnie przyjął, iż pozwani byli zobowiązani do spłaty kredytu w sytuacji, gdy powód nie przedstawił dowodów spełnienia zobowiązania przez Bank na rzecz pozwanych oraz w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego nie sposób było ustalić, że powód nabył wierzytelność, która przysługiwałaby mu względem pozwanego. Odnosząc się do tychże zarzutów należy zauważyć, iż w odpowiedzi na pozew (k. 106-107 akt) M. D. przyznał, że nie spłacił kredytu bankowego, zaś na rozprawie w dniu 9 maja 2018 roku stwierdził, że nie kwestionuje umowy cesji zawartej pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. (k. 103v. akt). Stosownie do treści art. 229 k.p.c. fakty przyznane w toku postępowania przez stronę nie wymagają dowodu. Przyznanie jest bowiem jednostronną czynnością procesową zawierającą oświadczenie wiedzy strony o prawdziwości twierdzeń drugiej strony złożone sądowi co w konsekwencji oznacza, że sąd może czynić ustalenia faktyczne również bez przeprowadzania dowodów w zakresie faktów przyznanych przez stronę przeciwną. Tym niemniej, zarówno fakt istnienia wierzytelności, jak i umowy cesji przenoszącej wierzytelność przez (...) Bank S.A na rzecz powoda nie mogą budzić żadnych wątpliwości wobec złożenia przez powoda do akt oryginału Umowy kredytu nr (...) z dnia 13 listopada 2010 r. pomiędzy (...) Bank SA a pozwanym M. D. wraz z aneksem nr (...) (umowa k. 127-130v. akt) oraz potwierdzonej za zgodność z oryginałem umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 23 października 2013r. i zawartej pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a Prokura Niestandaryzowanym

Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. wraz z fragmentem Załącznika Nr 1 do ww. umowy zawierającym opis przedmiotowej wierzytelności (umowa k. 32-36, załącznik k. 94-90 akt).

W myśl art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć do akt odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego radcą prawnym. Ustawa z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych określająca zasady wykonywania zawodu radcy prawnego w art. 6 ust. 3 upoważnia bowiem radcę prawnego do sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami, wskazując, że poświadczenie takie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia (Dz.U.2018.2115 t.j. z dnia 2018.11.07). Poświadczenie jakie znalazło się na ww. odpisach dokumentów wymogi te spełnia. Poświadczenie przez radcę prawnego odpisu dokumentu co prawda nie oznacza, by ten stał się dokumentem urzędowym. Zgodnie bowiem z § 3 art. 129 k.p.c. jedynie zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego radcą prawnym ma charakter dokumentu urzędowego. Poświadczane mogą być odpisy zarówno dokumentów urzędowych, jak i prywatnych. Poświadczenia odpisu dokumentu jest natomiast dokumentem stwierdzającym urzędowo istnienie dokumentu o określonej treści, na podobieństwo regulacji prawnej zawartej art. 2 § 2 ustawy z 1991 r. - Prawo o notariacie., zgodnie z którym - czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego. Oznacza to, że sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe nie tyle z samego dokumentu prywatnego przedłożonego w urzędowo poświadczonej kopii, ale z dokumentu urzędowego, z którego (na podstawie usuwalnego domniemania z art. 244 § 1 k.p.c.), wyprowadza wniosek o istnieniu dokumentu prywatnego, o treści tożsamej z przedłożonym poświadczeniem. Poświadczenie przez radcę prawnego odpisu dokumentu prywatnego korzysta zatem z domniemania nie tylko autentyczności, ale także domniemania zgodności z prawdą tego co, zostało w nim urzędowo stwierdzone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2016 r., I ACa 1822/15, LEX nr 2052596).

Nie można było również zgodzić się z pozwanym, że wysokość roszczenia nie może być stwierdzona na podstawie wyciągu bankowego. Wyciąg bankowy zgodnie z art. 95 ust. 1 a ustawy - Prawo bankowe w postępowaniu cywilnym nie ma wprawdzie mocy urzędowej, przewidzianej w art. 244 k.p.c., stanowi jednak dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. i podlega ocenie razem ze wszystkimi innymi dowodami, w myśl reguł wynikających z art. 233 k.p.c. Podkreślenia w niniejszej sprawie wymaga, że powód przedstawił szereg innych opisanych dowodów z dokumentów (m.in. umowę o kredyt, oświadczenie Banku o wypowiedzeniu umowy kredytu) dotyczących przedmiotowej umowy o kredyt, które należało oceniać kompleksowo. Przy tej ocenie nie można było pomijać tego, że dokumenty te zostały sporządzone przed podmiot profesjonalnie zajmujący się udzielaniem pożyczek i kredytów (tj. przez Bank), w ramach przyznanych mu w tym zakresie kompetencji ustawowych, a nadto podlegający w tym zakresie rygorystycznemu nadzorowi państwowemu, co także przemawia za ich wiarygodnością. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie uchybił zatem w tym zakresie zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o przedstawione mu dokumenty prywatne i urzędowe, które obdarzył walorem wiarygodności, nie uchybiając przy tym zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c.

Zauważyć należy, że zasady oceny materiału procesowego nie oznaczają, jak chcą tego pozwani, że ustalenie określonego faktu bezwzględnie wymaga aktywności jedynie powoda. Wskazać w tym miejscu bowiem trzeba, że rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie może być rozumiany w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie. Jak trafnie wskazał bowiem Sąd I instancji, w razie sprostania przez powoda ciężącym na nim obowiązkiem dowodowym, na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa.

W okolicznościach sprawy pozwany M. D. nie zaprzeczył zawarciu umowy kredytu z poprzednikiem prawnym powoda oraz temu, że nie dokonał spłaty zadłużenia. Nie polemizował również z tym, że poprzednik prawny powoda, powołując się na istnienie wierzytelności, uzyskał (...) i tytuł ten nie został przez niego zakwestionowany. Pozwani kwestionując więc aktualnie twierdzenia powoda o wymagalności roszczenia, powinni nie tylko poprzeć swoje zarzuty przekonującymi argumentami, ale przeprowadzić też dowód przeciwny, zwłaszcza że przedłożony przez

powoda dowód w postaci (...) zaopatrzonej został w klauzulę wykonalności, a prawomocne postanowienie sądu (w tym przypadku postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (...)), zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., ma moc wiążącą. Pozwani natomiast nie zaferowali żadnego dowodu poprzestając jedynie na polemice z ustaleniami Sądu. W konsekwencji nie mogą w chwili obecnej twierdzić, że nie było podstaw do domagania się od nich zasądzenia kwot dochodzonych pozwem.

Chybione były także pozostałe zarzuty tj. zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego sformułowane w apelacji.

W razie nabycia wierzytelności w wyniku przelewu ma miejsce sukcesja singularna, translatywna. Zmiana osoby wierzyciela w wyniku przelewu nie wymaga zgody dłużnika i następuje z zachowaniem tożsamości stosunku zobowiązaniowego pod względem treści i przedmiotu – nabywca wstępuje we wszystkie prawa wierzyciela. Według art. 510 § 1 k.c. zawarcie umowy sprzedaży wierzytelności powoduje jednoczesne przeniesienie wierzytelności na nabywcę. Przenoszona wierzytelność musi być odpowiednio oznaczona w umowie przelewu, przy czym wystarczą jakiegokolwiek dane pozwalające na ustalenie (skonkretyzowanie) wierzytelności będącej przedmiotem przelewu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999r., III KKN 423/98, OSNCP 2000/5/92). Ponadto zgodnie z art. 509 § 2 k.c., wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie zarówno o zaległe odsetki, jak i przysługujące odsetki.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 917 §1 k.c. w zw. z art. 58 §1 k.c. należało uznać go za chybiony. albowiem Kodeks cywilny nie zawiera szczególnych uregulowań odnoszących się do formy ugody, zatem jest ona dowolna, chyba że ustawa wymaga szczególnej formy (np. formy aktu notarialnego) dla stosunku prawnego stanowiącego podstawę ugody. Forma ugody powinna odpowiadać wówczas formie właściwej dla czynności prawnej, której dotyczy istniejący pomiędzy stronami stosunek prawny.

W niniejszej sprawie nie doszło również do obrazy art. 41 § 1 k.r.o. Stosownie do treści ww. artykułu, jeżeli jedno z małżonków zaciąga zobowiązanie za zgodą drugiego z nich wierzyciel może żądać zaspokojenia nie tylko z majątku osobistego dłużnika, ale także z całego majątku wspólnego małżonków. Według uzasadnienia rządowego projektu ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. dotyczącej zmiany Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz. U. Nr. 162, poz. 1691), w której nadane zostało aktualne brzmienie art. 41 k.r.o – nowa regulacja miała pogodzić dwa przeciwstawne dobra: interes wierzycieli i dobro rodziny dłużnika. Z punktu widzenia wierzycieli pozostawiała ich zapobiegliwości możliwość zaspokojenia z majątku wspólnego, uzależniając ją od uzyskania zgody małżonka swojego kontrahenta na zaciągnięcie przez niego zobowiązania. Do zgody małżonka dłużnika na zaciągnięcie zobowiązania przez współdłużnika, jako potrzebnej tylko do wywołania skutku przewidzianego w art. 41 § 1 k.r.o.. Zgoda ta jest oświadczeniem woli, które ma być złożone innej osobie (art. 61 k.c.). Nie musi obejmować dokładnej treści zamierzonej czynności (vide: Kodeks Rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red K. Piaseckiego LexisNexis str. 251-252).

Należało zatem także zgodzić się z Sądem I instancji, że małżonek dłużnika – A. D., niebędąca dłużnikiem osobistym odpowiada z majątku wspólnego, na podstawie przepisów art. 41 k.r.o. Taki małżonek nie staje się jednak dłużnikiem w znaczeniu prawa materialnego także z chwilą nadania przeciwko niemu klauzuli wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. Staje się on z tą chwilą tzw. dłużnikiem egzekwowanym, w konsekwencji czego przysługuje mu obrona za pomocą środków przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, w szczególności w postaci powództwa opozycyjnego (art. 840 k.p.c.) oraz o umorzenie egzekucji (art. 825 pkt. 3 k.p.c.). W tej sytuacji zaś nie można w konsekwencji zasadnie twierdzić, że terminy przedawnienia roszczeń biegną odrębnie dla małżonka dłużnika i jego współmałżonka niebędącego dłużnikiem osobistym (vide: KRO G. 2018 wyd. 6. L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010, IV CSK 141/10, LEX nr 898264). Współmałżonek podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, nie zgłasza bowiem w takim przypadku zarzutu z własnego prawa.

Odnosząc się do argumentacji Skarżącego – Prokuratora Okręgowego w Suwałkach, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019 roku w sprawie III CZP 106/18 (LEX nr 2643893), iż na tle prezentowanych w judykaturze poglądów w kwestii, czy wierzycielowi przysługuje odrębne roszczenie przeciwko małżonkowi dłużnika, który wyraził zgodę na zaciągnięcie zobowiązania - bardziej

przekonujące jest stanowisko wskazujące na brak podstaw do twierdzenia, że tryb uregulowany w art. 787 k.p.c. jest jedyną drogą do uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko małżonkowi dłużnika, nawet przy przyjęciu poglądu, iż małżonek dłużnika sam dłużnikiem nie jest. Stanowisko takie wynika bowiem z dowiedzenia, że między wierzycielem a małżonkiem dłużnika występuje stosunek prawny i wierzycielowi przysługuje na podstawie art. 41 k.r.o. roszczenie o zaspokojenie długu drugiego małżonka z majątku wspólnego. Może je dochodzić na drodze sądowej przeciwko obojgu małżonkom. Wierzyciel powinien w takim wypadku żądać zasądzenia od nich in solidum dochodzonego roszczenia, z zastrzeżeniem na rzecz małżonka dłużnika możliwości powołania się w czasie egzekucji na treść art. 319 k.p.c., zatem na ograniczenie jego odpowiedzialności do składników majątku wspólnego. Powołany przepis stanowi materialnoprawne unormowanie ograniczenia odpowiedzialności dłużnika odnośnie do roszczenia będącego podstawą wniesionego powództwa. Nie ma zatem przeszkód, aby wierzyciel wytoczył od razu powództwo przeciwko swemu dłużnikowi oraz jego małżonkowi, tyle że przeciwko temu ostatniemu z ograniczeniem odpowiedzialności do przedmiotów objętych wspólnością majątkową (vide: Uchwała Sadu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019r., III CZP 106/18, LEX nr 2643893).

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia żadnej z apelacji, Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji w punkcie I.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. obciążając pozwanych jedynie częścią tych kosztów tj. po 1 000 złotych zważywszy na ich trudną sytuację materialną, jak i charakter roszczenia, budzący w dacie wytoczenia powództwa rozbieżności w judykaturze.

(...)